

**Wyrok z dnia 2 marca 2010 r.**

**II UK 235/09**

**Osoba, która nienależnie pobrała część renty rodzinnej jest zobowiązana do zwrotu całości wypłaconych świadczeń, bez możliwości wstecznego ustalenia nowej wysokości lub nowego podziału renty ze względu na zmianę liczby osób uprawnionych za okresy przypadające przed miesiącem ujawnienia okoliczności uzasadniających ponowne ustalenie wysokości lub ponowny podział renty rodzinnej (art. 74 ust. 2 w związku z art. 138 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.).**

Przewodniczący SSN Beata Gudowska, Sędziowie SN: Zbigniew Myszka (sprawozdawca), Jolanta Strusińska-Żukowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 2 marca 2010 r. sprawy z wniosku Bożeny D. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w P. z udziałem ubezpieczonego Tomasza D. i zainteresowanej Iwony D. o zwrot nienależnie pobranego świadczenia, na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 marca 2009 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

### **U z a s a d n i e**

Wyrokiem z dnia 13 marca 2009 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w P. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 19 listopada 2008 r., wydanego w sprawie z odwołania Bożeny D., przy udziale Tomasza D. i Iwony D., zmieniającego decyzje organu rentowego z dnia 6 sierpnia 2008 r. i z dnia 22 sierpnia 2008 r. w ten sposób, że zwolnił Tomasza D. z obowiązku zwrotu nienależnie pobranej renty ro-

dzinnej za okres od 1 marca 2006 r. do 30 czerwca 2008 r. w kwocie 15.392,88 zł oraz odsetek naliczonych od tej kwoty.

W sprawie tej ustalono, że decyzją z dnia 16 grudnia 1994 r. organ rentowy przyznał Bożenie D. prawo do renty rodzinnej po zmarłym Zdzisławie D. na rzecz ich dzieci: Tomasza i Iwony D., od dnia 23 października 1994 r. do ukończenia przez nich 16 roku życia, tj. w przypadku Tomasza D. - do dnia 1 lipca 1999 r., a w przypadku Iwony D. - do dnia 1 stycznia 2002 r. Po ukończeniu przez uprawnionych 16 lat życia podstawą do przedłużenia prawa do renty rodzinnej były zaświadczenia o kontynuowaniu przez nich nauki w szkole. Decyzją z dnia 4 listopada 2005 r. organ rentowy przyznał prawo do renty rodzinnej Tomaszowi D. od 1 listopada 2005 r. do 30 czerwca 2008 r., a Iwonie D. - do 30 września 2008 r. Podstawą przyznania renty rodzinnej Tomaszowi D. było zaświadczenie z Politechniki B. z dnia 28 października 2005 r., że jest on studentem I roku zaocznych studiów inżynierskich na Wydziale Elektrycznym Politechniki B. na kierunku elektrotechniki, a planowany termin ukończenia tych studiów przypada na 28 lutego 2010 r. W związku z brakiem zaświadczenia potwierdzającego dalsze studia Tomasza D. po 1 lipca 2008 r. organ rentowy decyzją z dnia 29 maja 2008 r. wstrzymał mu wypłatę renty rodzinnej i płacił tę rentę wyłącznie na rzecz Iwony D. W dniu 5 czerwca 2008 r. organ rentowy zwrócił się do Politechniki B. z prośbą o nadesłanie informacji dotyczącej okresu nauki Tomasza D. w tej uczelni. W odpowiedzi z dnia 10 czerwca 2008 r. Politechnika B. poinformowała, że Tomasz D. rozpoczął studia 30 września 2005 r., ale został skreślony z listy studentów już 24 lutego 2006 r. W konsekwencji decyzją z dnia 6 sierpnia 2008 r. organ rentowy zobowiązał Tomasza D. do zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej za okres od 1 marca 2006 r. do 30 czerwca 2008 r. w kwocie 17.318,72 zł wraz z odsetkami od tej kwoty za okres od 11 marca 2006 r. do 6 sierpnia 2008 r. w wysokości 2.507,84 zł. Kolejną decyzją z dnia 22 sierpnia 2008 r. odmówił Bożenie D. skorygowania wysokości ustalonej nadpłaty informując, że wysokość świadczenia podlegająca zwrotowi ustalana jest w pełnej wypłaconej wysokości i że przepisy prawa nie przewidują możliwości ustalenia nienależnie pobranego świadczenia w wysokości różnicy 5% pomiędzy rentą wyliczoną na dwie osoby, a przysługującą wyłącznie na jedną osobę uprawnioną (Iwonę D.).

W odwołaniu od powyższych decyzji Bożena D., pobierająca w imieniu syna Tomasza rentę rodzinną, utrzymywała, że nienależnie pobrana renta rodzinna nie powinna być ustalona w kwocie odpowiadającej 1/2 świadczenia wypłacanego na

dwoje dzieci, ale w wysokości 5% różnicy pomiędzy kwotą renty rodzinnej przyznanej na dwie osoby, a należnej tylko jednej. Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, argumentując, że renta rodzinna pobrana przez Tomasza D. w okresie od 1 marca 2006 r. do 30 czerwca 2008 r. była świadczeniem pobranym przezeń nienależnie w całej przyznanej na niego połowie renty i jako taka podlega zwrotowi.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji organu rentowego przyjął za własne ustalenia faktyczne oraz podzielił ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Wprawdzie Sąd ten błędnie uznał Tomasza D. za osobę zainteresowaną, ponieważ to on jako osoba pełnoletnia był adresatem decyzji z dnia 6 sierpnia 2008 r., zobowiązującej go do zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej, „którą zaskarżył do Sądu”; występował zatem w sprawie, obok matki Bożeny D., jako odwołujący się od decyzji organu rentowego (wnioskodawca), a nie jako osoba zainteresowana. Jednak ta okoliczność nie wpływała na prawidłowość orzeczenia. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko, że celem art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39 poz. 353 ze zm., zwanej dalej ustawą o emeryturach i rentach lub ustawą), jest ochrona Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Dlatego też zwrot nienależnie pobranego świadczenia powinien odpowiadać wysokości kwoty, o którą ten Fundusz został bezpodstawnie uszczuplony. Nie powinno to prowadzić do odzyskania kwot, których wypłata i tak byłaby należna innemu uprawnionemu do renty rodzinnej. W rozpoznawanej sprawie organ rentowy, zgodnie z art. 73 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach, wypłacał rentę rodzinną w wysokości 90% należnego świadczenia na dwie uprawnione do niej osoby: Tomasza i Iwonę D. Tak ustalona renta rodzinna podlegała podziałowi na równe części pomiędzy uprawnionych na podstawie art. 74 ust. 2 tej ustawy, co wynikało z decyzji z dnia 16 lipca 1999 r. oraz z kolejnych decyzji rentowych. W decyzjach tych ustalano świadczenie w określonej wysokości, dzieląc je na równe części pomiędzy uprawnione rodzeństwo. Od 1 lipca 2008 r. organ rentowy wstrzymał Tomaszowi D. wypłatę przyznanej mu części renty rodzinnej i wypłacał ją wyłącznie Iwonie D., która stała się jedyną osobą uprawnioną do pobierania renty rodzinnej i otrzymywała to świadczenie już w wysokości 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu (art. 73 ust. 1 pkt 1 ustawy). Dokonanie ponownego podziału świadczenia, z uwagi na zmianę liczby osób uprawnionych do renty rodzinnej, było adekwatne do treści art. 74 ust. 3 ustawy. Sąd Apelacyjny argumentował, że Tomasz D. nie dopełnił wynikającego z art. 107a ustawy obowiązku powiadomienia

organu rentowego o utracie prawa do pobierania renty rodzinnej z uwagi na wykreślenie go z listy studentów. „Okoliczność powyższa nie miała jednak wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, albowiem organ rentowy, bez względu na sytuację prawną Tomasza D., zobowiązany był do wypłaty renty rodzinnej Iwonie D., która kontynuowała naukę i miała uprawnienie do jej otrzymywania w wysokości 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu”. Sąd Apelacyjny uznał, że Fundusz Ubezpieczeń Społecznych został bezpodstawnie uszczuplony o różnicę w wysokości 5% renty rodzinnej (tj. 1.925,84 zł) pomiędzy łączną rentą przyznaną na dwie osoby, w wysokości 90% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, a kwotą należnej renty jednej osobie uprawnionej w wysokości 85% tego świadczenia w okresie od 1 marca 2006 r. do 30 czerwca 2008 r. Tylko ta różnica była pobrana nienależnie i odpowiadającą jej kwotę powinien zwrócić Tomasz D. wraz z odsetkami.

W skardze kasacyjnej organ rentowy zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności: 1) art. 73 ustawy o emeryturach i rentach, przez uznanie, że Tomasz D. nie jest zobowiązany do zwrotu całej nienależnie pobranej równej części renty rodzinnej za okres od 1 marca 2006 r. do 30 czerwca 2008 r. w kwocie 15.392,88 zł wraz z odsetkami od tej kwoty, 2) art. 74 ust. 1, 2 i 3 oraz art. 107a ust. 1, 2, 3 i 4 tej ustawy przez ich pominięcie przy rozstrzyganiu. Okolicznością uzasadniającą przyjęcie skargi do rozpoznania jest jej oczywiste uzasadnienie, ponieważ zaskarżony wyrok w sposób rażąco narusza powołane w podstawie skargi przepisy prawa materialnego. Ponadto w sprawie występują rozbieżności w orzecnictwie, ponieważ zaskarżony wyrok odbiega znacząco od wykładni dokonanej przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyrokach: z dnia 26 czerwca 2007 r., III AUa 531/07, z dnia 26 sierpnia 2008 r., III AUa 624/08 oraz z dnia 8 kwietnia 2009 r., III AUa 74/09, wydanych w tożsamych stanach faktycznych, w których Sąd Apelacyjny zastosował „analogiczną jak organ rentowy” interpretację przepisów dotyczących podziału renty i obowiązku zwrotu renty w przypadku ustania prawa do renty rodzinnej jednej z osób uprawnionych.

Zdaniem skarżącego, przyjęta przez Sądy obu instancji wykładnia art. 73 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie uwzględnia zasady podziału renty pomiędzy wszystkich uprawnionych, o której mowa w art. 74 ust. 2 tej ustawy. Wskazywanie kwoty, o jaką został uszczuplony Fundusz Ubezpieczeń Społecznych nie ma znaczenia w sytuacji, gdy prawo do renty rodzinnej ulega podziałowi na równe części pomiędzy uprawnionych, co oznacza nabycie prawa przez każdego ubezpieczonego

do swojej części świadczenia. Równocześnie ustanie prawa do renty jednego z uprawnionych uprawnia pozostałe osoby do wystąpienia z wnioskiem o dokonanie nowego podziału renty rodzinnej. Niewystąpienie ze stosownym wnioskiem przez osoby uprawnione powoduje, że osoba, której wypłacono nienależne świadczenie wynikające z podziału renty, jest zobowiązana do zwrotu tej części nienależnie pobranego świadczenia, stosownie do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 grudnia 2007 r., III AUa 2497/06, w którym stwierdzono, że od momentu dokonania podziału renty rodzinnej na dwie części, każda z tych części żyje niejako własnym życiem, dlatego ustalenie, że jeden ze świadczeniobiorców pobierał nienależne świadczenie nie prowadzi do automatycznego przeliczenia renty za ten sam okres czasu na rzecz pozostałych świadczeniobiorców. W razie ujawnienia okoliczności powodujących konieczność zmiany warunków dotychczasowego podziału renty, organ rentowy dokonuje nowego podziału tego świadczenia od miesiąca ujawnienia tych okoliczności, stosując odpowiednio art. 129 ust. 1 i 2 ustawy. Także odesłanie zawarte w art. 74 ust. 4 do odpowiedniego stosowania art. 133 ustawy, w razie ujawnienia okoliczności powodujących ustanie podziału renty rodzinnej, oznacza, że świadczenie to wypłaca się w nowej wysokości należnej jednej osobie uprawnionej poczynając dopiero od miesiąca, w którym powstało prawo do wyższej wysokości renty, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu. Również art. 107a ustawy przewiduje możliwość złożenia wniosku o wyłączenie jednej lub kilku osób z kręgu uprawnionych do renty rodzinnej. Prowadzi to do ponownego ustalenia prawa do renty rodzinnej dla pozostałych uprawnionych. Przepis ten „wpisuje się w ogólną zasadę wnioskowości, fakultatywności, obowiązującą w prawie ubezpieczeń społecznych z mocy art. 116, ograniczającą działanie organu rentowego z urzędu do przypadków wyraźnie wskazanych w ustawie”. W konsekwencji jedynie złożenie odpowiedniego wniosku może prowadzić do ponownego ustalenia innego kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej oraz do ponownego jej podziału. W rozpoznawanej sprawie nie było wniosku o wyłączenie Tomasza D. z kręgu uprawnionych do renty rodzinnej. Oznaczało to, że ustalona na nowo wysokość renty rodzinnej przysługiwała jednej osobie uprawnionej, nie wcześniej niż od miesiąca zgłoszenia wniosku albo - tak jak w rozpoznawanej sprawie - wydania decyzji z urzędu. Dlatego, wobec braku stosownego wniosku o wyłączenie Tomasza D. z kręgu uprawnionych do renty rodzinnej, świadczeniem mu nienależnym była połowa renty rodzinnej wypłaconej w okresie od

1 marca 2006 r. do 30 czerwca 2008 r., ponieważ zgodnie z art. 74 ust. 2 ustawy Tomasz D. był uprawniony do 1/2 części renty rodzinnej na skutek jej podziału pomiędzy dwoje uprawnionych. Tak wypłacona mu renta rodzinna w wysokości określonej w zaskarżonej decyzji jest świadczeniem nienależnie wypłaconym (art. 138 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach). W konsekwencji ścisła wykładnia art. 107a i art. 138 tej ustawy przemawia za obciążeniem Tomasza D. obowiązkiem zwrotu pobranej przez niego nienależnie całej części renty rodzinnej. Równocześnie brak było podstaw do zwiększenia w tym samym okresie renty rodzinnej należnej jego siostrze wobec braku adekwatnego wniosku zgłoszonego w stosownym czasie. W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie i zmianę w całości zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie odwołania od decyzji skarżącego z dnia 6 sierpnia 2008 r. oraz z dnia 22 sierpnia 2008 r.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Bożena D. wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, a w razie jej przyjęcia - o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Z materiału dowodowego dostępnego w sprawie wynika, że renta rodzinna była ustalona na dwie osoby uprawnione - rodzeństwo Iwonę i Tomasza D., podlegała podziałowi na dwie równe części oraz była wypłacana ich matce Bożenie D., którą organ rentowy zobowiązywał do przekazania treści decyzji i pouczeń osobom uprawnionym. Na podstawie pkt X.1 pouczenia dołączanego do wydawanych decyzji, każda z osób uprawnionych do równej części renty rodzinnej miała obowiązek powiadomienia organu rentowego o okolicznościach powodujących „zawieszenie prawa do renty rodzinnej lub do części renty rodzinnej” - w przypadku zaprzestania uczęszczania do szkoły przez osobę powyżej 16 lat, a także o korzystaniu z urlopu dziekańskiego. Osoby uprawnione znały te zasady także dlatego, że decyzje rentowe były okresowo wydawane na jedną osobę uprawnioną w związku ze „zmniejszeniem liczby osób uprawnionych do renty” z powodu zakończenia nauki przez drugą osobę uprawnioną do renty rodzinnej. W przypadku ponownego podjęcia nauki przez taką osobę organ rentowy zobowiązywał osobę uprawnioną do przedłożenia „zaświadczeń szkolnych potwierdzających tę okoliczność” i po ich uzyskaniu wydawał ponowne decyzje o przyznaniu renty rodzinnej na wszystkie osoby uprawnione, która podlegała wyraźnemu podziałowi na równe części. Po uzyskaniu pełnoletności osoby

uprawnione były powiadamiane, że przysługuje im wypłata należnych im równych części renty rodzinnej. Przysługująca osobie uprawnionej pełnoletniej równa część renty rodzinnej mogła być - na jej wniosek - wypłacana osobie, która sprawowała opiekę nad osobą uprawnioną przed osiągnięciem przez nią pełnoletności. W rozpoznawanej sprawie renta rodzinna, do której uprawnieni byli w równych częściach Iwona i Tomasz D., w wydawanych decyzjach zawsze była wyraźnie dzielona pomiędzy uprawnionych na dwie równe części i wypłacana w całości ich opiekunowi - matce Bożenie D. Wszystkie te osoby były pouczone o okolicznościach prowadzących do ustania prawa do renty rodzinnej, w szczególności w razie przerwania dalszej nauki w szkole lub studiów. W rozpoznawanej sprawie Tomasz D. utracił prawo do przysługującej mu równej części renty rodzinnej w związku z przerwaniem studiów w dniu 24 lutego 2006 r. na Politechnice B. Po powzięciu wiadomości o tej okoliczności, prowadzącej do ustania prawa do renty rodzinnej Tomasza D., organ rentowy decyzją z dnia 29 maja 2008 r. - wedle ustaleń Sądów - „wstrzymał wypłatę renty rodzinnej dla Tomasza D. i płacił tę rentę wyłącznie na rzecz Iwony D.”, a następnie zażądał zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej przez Tomasza D. także za miesiąc czerwiec 2008 r., przypadający już po miesiącu wydania decyzji z maja 2008 r. o wstrzymaniu wypłaty spornego świadczenia. Organ rentowy po ujawnieniu z urzędu zmiany warunków dotychczasowego podziału renty rodzinnej powinien od miesiąca ujawnienia takich okoliczności ustalić i wypłacać rentę rodzinną przysługującą jednej osobie uprawnionej - Iwonie D. w wysokości 85% świadczenia, które przysługiwały zmarłemu (art. 73 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 74 ust. 3, z art. 129 ust. 1 i art. 131 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach).

Adresatem decyzji o obowiązku zwrotu nienależnie pobranych części renty rodzinnej był wyłącznie pełnoletni Tomasz D., który decyzją z dnia 6 sierpnia 2008 r. został zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranych części renty rodzinnej za okres od 1 marca 2006 r. do 30 czerwca 2008 r. Z materiału zebranego w sprawie nie wynika, wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, że decyzja ta została przez Tomasza D. zaskarżona do Sądu Okręgowego, ponieważ odwołanie od tej decyzji wniosła wyłącznie jego matka - Bożena D., która nie była adresatem wydanej decyzji. Wymaga to sprawdzenia, czy w związku z uprawnieniem Bożeny D. ograniczonym do odbioru renty rodzinnej przyznanej jej dzieciom, przysługiwał jej procesowy status strony zainteresowanej w rozumieniu art. 477<sup>11</sup> § 1 *in fine* k.p.c., zważywszy że Bożena D. nie odwoływała się od tej zaskarżonej decyzji w imieniu syna Tomasza zobowiązanego

zaskarżoną decyzją do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, ani w imieniu córki Iwony, która - wskutek pobrania nienależnie części renty rodzinnej przez jej brata Tomasza - była okresowo pozbawiona możliwości uzyskiwania tego świadczenia w wyższej ustawowo określonej wysokości dla jednej osoby uprawnionej (art. 73 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach). Przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy sprawdzić, czy od osądu odwołania od zaskarżonej decyzji z dnia 6 sierpnia wydanej w stosunku do Tomasza D. zależały jakiegokolwiek prawa lub obowiązki jego matki - Bożeny D., a w konsekwencji, czy była ona uprawniona do zaskarżenia tej konkretnej decyzji, od której zależały bezpośrednio prawa lub obowiązki ubezpieczonego w rozumieniu art. 477<sup>11</sup> § 1 *in principio* k.p.c., tj. Tomasza D. oraz niewątpliwie prawa lub obowiązki zainteresowanej w rozumieniu art. 477<sup>11</sup> § 1 *in fine* k.p.c. - Iwony D., którzy pobierali rentę rodzinną w równych częściach, wypłacaną ich matce jako osobie sprawującej opiekę nad tymi osobami (synem i córką) przed osiągnięciem przez nich pełnoletności. W każdym razie z powodu potencjalnie wadliwego oznaczenia stron postępowania (nie było odwołania ubezpieczonego Tomasza D. od zaskarżonej decyzji) nie zachodziła nieważność postępowania z art. 397 pkt 2 k.p.c., ponieważ Tomasz oraz Iwona D. zostali wezwani z urzędu przez Sąd pierwszej instancji do udziału w sprawie w charakterze stron, chociaż pomimo kierowanych do nich wezwań, informacji o terminach posiedzeń oraz wydawanych orzeczeń - nie brali w sprawie udziału.

Równocześnie i bez wątpliwości Bożena D. odwołała się także od decyzji z dnia 22 sierpnia 2008 r., w której organ rentowy odmówił jej skorygowania wysokości nienależnie pobranych w całości części renty rodzinnej przez Tomasza D. przez ograniczenie żądania zwrotu jedynie do 5% zwiększenia renty rodzinnej w przypadku ustania jej przysługiwania na dwie osoby, gdy do renty pozostała jedna osoba uprawniona. Należy podkreślić, że w tej decyzji organ rentowy nie odniósł się do całości wniosku Bożeny D. z dnia 13 sierpnia 2008 r., w którym powoływała się ona na szczególne okoliczności zobowiązujące organ rentowy do rozpoznania wniosku w trybie art. 138 ust. 6 ustawy o emeryturach i rentach, tj. także jako wniosku o odstąpienie od żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych części renty rodzinnej w całości lub w części, o zmniejszenie wysokości potrąceń lub okresowe zawieszenie ich dokonywania. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny powinien zająć własne stanowisko, czy i z jakiego tytułu prawnego Bożenie D. przysługiwał status procesowy strony zainteresowanej w tej sprawie w rozumieniu art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c.,



co jest uzależnione od ustalenia, czy od rozstrzygnięcia odwołań od decyzji z dnia 6 i 22 sierpnia 2008 r. zależą jej prawa lub obowiązki. To, że jej pełnoletni syn Tomasz D., zobowiązany decyzją z dnia 6 sierpnia 2008 r. do zwrotu w całości nienależnie pobranych części renty rodzinnej, nie pracuje wcale nie oznacza, że jego matka Bożena D. „będzie musiała spłacić nienależnie pobraną kwotę” w naprawieniu „jego błędu”, w który także ją wprowadził, zapewniając, że „uczęszcza na uczelnię” i „brał pieniądze”, skoro odwołująca się nie musi wywiązać się z żadnych własnych „zobowiązań wobec ZUS”.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zobowiązywało skład orzekający Sądu Najwyższego do wykładni podstaw skargi kasacyjnej, tj. art. 73 i 74 w związku z art. 138 ustawy o emeryturach i rentach, które istotnie budzą poważne wątpliwości, a przede wszystkim wywołują rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych. W judykaturze Sądów Apelacyjnych pojawiają się bowiem zdecydowanie odmienne interpretacje dotyczące zakresu obowiązku zwrotu nienależnie pobranych rent rodzinnych przez osoby, które utraciły te uprawnienia. Z jednej strony wyrażane jest stanowisko, podzielone w odpowiedzi na skargę kasacyjną, że skoro wszystkim uprawnionym przysługuje jedna łączna renta rodzinna, to zwrot nienależnie pobranego świadczenia powinien odpowiadać wysokości kwoty, o którą został bezpodstawnie uszczuplony Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, co jednak nie może pogarszać sytuacji pozostałych uprawnionych do renty rodzinnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 stycznia 2005 r., III AUa 2791/03, Prawo Pracy 2006 nr 3, s. 36; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 czerwca 2007 r., III AUa 407/07, OSAB 2008 nr 1, poz. 60 lub wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 czerwca 2007 r., III AUa 478/07, OSA 2008 nr 12, poz. 38).). W tej koncepcji, opartej na wykładni gramatycznej i celowościowej art. 73 i 74 w związku z art. 138 ustawy o emeryturach i rentach, argumentuje się, że celem tych regulacji jest ochrona Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i odzyskanie kwot nienależnie pobranych świadczeń, które zostały wypłacone niezgodnie z prawem, ale jedynie w wysokości różnicy „pomiędzy kwotą renty rodzinnej przysługującej dwóm osobom a kwotą tej renty przysługującej jednej osobie”, tak aby nie została pogorszona sytuacja osoby nadal uprawnionej do renty rodzinnej „w następstwie egzekucji kwoty sztucznie podzielonego po 1/2 świadczenia”. Takie stanowiska wyrażają myśl, że żądanie zwrotu nienależnie pobranej części renty rodzinnej przez osobę, która utraciła to prawo w okolicznościach powodujących ustanie, zawieszenie lub wstrzymanie wypłaty części

tego świadczenia, nie może naruszać praw pozostałych uprawnionych do otrzymywania renty rodzinnej w ustawowo gwarantowanych wielkościach procentowych świadczenia, które przysługiwałyby zmarłemu. Regulacjom zawartym w art. 73 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, który stanowi, że renta rodzinna wynosi: 1) dla jednej osoby uprawnionej - 85% świadczenia, które przysługiwałyby zmarłemu; 2) dla dwóch osób uprawnionych - 90% świadczenia, które przysługiwałyby zmarłemu; 3) dla trzech lub więcej osób uprawnionych - 95% świadczenia, które przysługiwałyby zmarłemu, przyznaje się podstawowy, szczególny i nienaruszalny charakter gwarancji ustawowych, co w każdej sytuacji wyklucza obniżenie renty rodzinnej przysługującej pozostałym osobom nadal uprawnionym do tego świadczenia, które przysługuje w ustawowo określonych (sztywnych) wielkościach procentowych świadczenia, które przysługiwałyby zmarłemu. Te ustawowo gwarantowane wielkości nie mogą być obniżone wskutek ujawnienia okoliczności pobrania w sposób nienależny części tego świadczenia przez osobę, której prawo do renty rodzinnej ustało. W tej koncepcji, ochrona Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zostaje zachowana przez zobowiązanie do zwrotu kwot, o które fundusz ten został bezpodstawnie uszczuplony, gdyż nie może on być „wzbogacony” żądaniem zwrotu kwot wyższych niż kwoty sztywne renty rodzinnej przysługującej ze względu na pozostałą ustawowo wskazaną liczbę uprawnionych (art. 71 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach), którzy nie powinni być pokrzywdzeni jako osoby nadal uprawnione do renty rodzinnej.

Z odmiennej wykładni, którą podzielił Sąd Najwyższy, wynika, że ujawnienie pobrania przez jedną z osób uprawnionych do części renty rodzinnej nienależnego świadczenia nie prowadzi „automatycznie” do ponownego podziału renty rodzinnej za ten sam okres pomiędzy pozostałych uprawnionych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 września 2006 r., III AUa 983/05, LEX nr 310429, i z dnia 13 grudnia 2007 r., III AUa 2497/06, LEX nr 447177 lub wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie: z dnia 26 czerwca 2007 r., III AUa 531/07; z dnia 26 sierpnia 2008 r., III AUa 624/08 i z dnia 8 kwietnia 2009 r., III AUa 74/09, niepublikowane). W tych orzeczeniach trafnie zwraca się uwagę, że renta rodzinna, tak jak wszystkie inne świadczenia z ubezpieczenia społecznego, są przyznawane, zmieniane lub ponownie ustalane w zasadzie na wniosek osób uprawnionych, a z urzędu tylko w razie uzyskania przez organ rentowy wiadomości o okolicznościach powodujących konieczność zmiany dotychczasowego podziału renty rodzinnej. W odniesieniu do renty rodzinnej potwierdzają to wyraźnie unormowania zawarte w art. 74 ust. 3 ustawy o

emeryturach i rentach, który stanowi, że w razie ujawnienia okoliczności powodujących konieczność podziału renty rodzinnej po raz pierwszy lub zmiany warunków dotychczasowego podziału renty ze względu na zmianę liczby osób uprawnionych organ rentowy dokonuje podziału świadczenia od miesiąca ujawnienia tych okoliczności. Zasada, że wszystkim uprawnionym członkom rodziny przysługuje jedna łączna renta rodzinna, oznacza, iż wystarczające jest zgłoszenie wniosku o to świadczenie przez jedną osobę uprawnioną do przyznania tego świadczenia. Osoba ta nie może i nie powinna zatajać informacji o innych członkach rodziny współuprawnionych do renty rodzinnej. Jeżeli organ rentowy przy rozpoznawaniu wniosku o rentę rodzinną poweźmie wiadomość, że po zmarłym ubezpieczonym pozostali także inni uprawnieni, to zobowiązany jest ich zawiadomić i rozpoznać także ich prawa do jednej łącznej renty rodzinnej (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1988 r., III UZP 1/88, OSNCP 1989 r. nr 11, poz. 172). Tylko w takim sensie renta rodzinna jest jednym łącznym świadczeniem z ubezpieczenia społecznego przysługującym uprawnionym członkom rodziny zmarłego.

Obowiązek podziału jednej łącznej renty rodzinnej na równe części między uprawnionych członków rodziny, o którym mowa w art. 74 ust. 2, nie ma znaczenia technicznego, ale istotne znaczenie normatywne określające prawo każdej osoby uprawnionej do równej części renty rodzinnej już dlatego, że przychody uzyskiwane z tytułu przysługujących im podzielonych części rent rodzinnych podlegają podatkowi dochodowemu od osób fizycznych. Ponadto podział renty rodzinnej jest wyraźnie dokonywany w równych częściach pomiędzy wszystkich uprawnionych do tego jednego łącznego świadczenia w wydawanych decyzjach rentowych. W decyzjach tych zawarte są dokładne pouczenia, między innymi o okolicznościach prowadzących do ustania prawa do renty rodzinnej, do jej zawieszenia oraz dotyczące konieczności dokonania podziału renty rodzinnej po raz pierwszy lub ponownie w razie zmiany warunków dotychczasowego podziału ze względu na liczbę osób uprawnionych, co zawsze następuje od miesiąca ujawnienia tych okoliczności (art. 74 ust. 3 ustawy). Takie zasady potwierdza regulacja z art. 107a ust. 1 ustawy, z którego wynika, że jeżeli do renty rodzinnej jest uprawniona więcej niż jedna osoba i jedna lub kilka z tych osób zgłosi wniosek o wyłączenie z kręgu osób uprawnionych do renty, prawo do renty rodzinnej ulega ponownemu ustaleniu z pominięciem tej osoby (osób). Wniosek taki jest okolicznością powodującą ustanie prawa do renty rodzinnej osób wymienionych w ust. 1. Ponowne ustalenie wysokości renty rodzinnej dla pozosta-

łych osób uprawnionych do renty następuje od miesiąca, od którego wstrzymano wypłatę renty osobie, o której mowa w ust. 1, nie wcześniej niż od miesiąca zgłoszenia wniosku (ust. 3 i 4). Te zasady ponownego ustalania prawa do renty rodzinnej lub ich wysokości potwierdza art. 133 ustawy o emeryturach i rentach, do którego odpowiedniego stosowania odsyła art. 74 ust. 4 tej ustawy. Te kategoryczne regulacje prawne wykluczają dokonanie z mocą wsteczną ponownego podziału pomiędzy osoby uprawnione renty rodzinnej za okresy, w których jedna lub niektóre z osób uprawnionych nienależnie pobrały przypadające na nie równe części renty rodzinnej. Przyznanie za okres 3 lat, poprzedzających ujawnienie okoliczności prowadzących do zmiany warunków dotychczasowego podziału renty rodzinnej ze względu na zmianę liczby osób uprawnionych, prawa do wyrównania tego świadczenia do wysokości określonej w art. 73 i do jego podziału w myśl art. 74 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach byłoby możliwe wyłącznie w przypadku, gdyby odmowa lub przyznanie niższych świadczeń (równych części renty rodzinnej) było następstwem błędu organu rentowego lub organu odwoławczego (art. 74 ust. 4 w związku z art. 133 ust. 1 pkt 2 lub ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach). Skoro organ ten wypłacał Tomaszowi D. nienależnie przyznane mu równe części renty rodzinnej po skreśleniu go z listy studentów i utracie prawa do tych nienależnie pobranych części renty rodzinnej, o czym ubezpieczony nie powiadomił organu rentowego, to wyłącznie Tomasz D. obarcza odpowiedzialność z tytułu pobrania całych nienależnych mu części renty rodzinnej. Uprawniona do renty rodzinnej siostra Iwona D. może dochodzić od brata na zasadach ogólnych wyrównania jej szkody polegającej na nieuzyskaniu z winy sprawcy szkody (brata Tomasza) renty rodzinnej do wysokości przysługującej jej w myśl art. 73 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach. Powyższe rozważania prowadziły do wyrażenia poglądu, że osoba, która nienależnie pobierała nieprzysługujące jej równe części renty rodzinnej jest zobowiązana do zwrotu całości nienależnie pobranych części renty rodzinnej (art. 74 ust. 2 w związku z art. 138 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach), bez możliwości wstecznego ustalenia nowej wysokości lub nowego podziału tego świadczenia na pozostałych uprawnionych, ze względu na zmianę liczby osób uprawnionych za okresy przypadające przed miesiącem ujawnienia okoliczności uzasadniających ponowne ustalenie wysokości i ponowny podział renty rodzinnej. Oznacza to, że zobowiązanie do zwrotu całości nienależnie pobranych części renty rodzinnej przez osobę, która utraciła prawo do tego świadczenia, nie prowadzi do ponownego ustalenia wysokości lub podziału renty rodzinnej przysługującej

pozostałym osobom uprawnionym do tego świadczenia za okresy, które przypadły przed miesiącem ujawnienia okoliczności powodujących konieczność dokonania ponownego ustalenia wysokości lub podziału renty rodzinnej. Jedynie w przypadkach, w których zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności organ rentowy może odstąpić od żądania zwrotu takich kwot, zmniejszyć wysokość potrąceń z tego tytułu lub zawiesić ich dokonywanie na okres nie dłuższy niż 12 miesięcy (art. 138 ust. 6 ustawy o emeryturach i rentach).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c.

=====